CZĘŚĆ IX. № 49. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze Informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna*, 45 r. as. *Półroczna*, 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. *Półroczna*, 28 r. ass.

Piątek, 29 Czerwca / 11 Lipca.

Wraz s początkiem przyszłego miesiąca zaczyna się drugie półrocze Tygodnika. Osoby życzące prenumerować na nie, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 28 Czerwca / 10 Lipca.

Przez Reskrypta Cesarskie mianowani zostali kawalerami orderu S. Stanisława 1 klassy: 27 *Maja*, były Dowódzca prochowni Ochteńskiej, dymisyonowany Jener.-major *Paszczenko*, i tegoż orderu 2 klassy Zarządzający Komisoryatskim Departamentem Ministerstwa Marynarki, 4 klassy *Kuzniecow*.

— «21 bieżącego miesiąca w Alexandro-Newskiej Katedrze odbył się pogrzeb Kanclerza Państwa xięcia Wiktora, syna Pawła, *Koczubeja*, wśród licznego zgromadzenia znakomitych osób. N. Cesarz Jmć, z JJ. CC. MM. Następcą Tronu i W. X. Michałem uświetnił ten smutny obrzęd Swoją obecnością.»

«Pamięć tego człowieka stanu, i czyny jego należą do potomności: my poczytujemy sobie za obowiązek skreślić tu niektóre tylko rysy jego publicznego żywota.»

«Xiążę Wiktor Koczubej od młodości przeznaczonym był do dyplomatycznego zawodu. W tym celu, po wzięciu pierwiastkowego wychowania w Petersburgu, z woli wuja swego, Kanclerza, xięcia Bezborodko, puścił się w podróż. W Londynie polecony został szczególnej opiece Posła Rossyjskiego hrabi Szymona Woroncow i wkrótce w bliskie, codzienne, wszedł z nim związki. Te stały się pierwszą zasadą czynnego jego charakteru, ukształciły pełen obserwacyi umysł jego, nauczyły uważać rzeczy w wyższych ich stosunkach i do nich pomniejsze odnosić względy.»

«Tak przygotowany mógł już zająć i w rzeczy samej zajął zamłodu ważne obowiązki. Pierwszym jego krokiem był urząd Posła Rossyjskiego przy Porcie Ottomańskiej. Tu obszerny dla czynnego jego umysłu otworzył się zawód. Wszystko co nabył przez czytanie i obcowanie ze znakomitemi mężami mógł przyprowadzić do skutku. Trudna umiejętność znajomości ludzi i godzenia ich miłości własnej z rozumem, tu po raz pierwszy rozwinęła się w nim, nie z latami, lecz skutkiem niejakiego instynktu, który wyprzedził doświadczenie; później doświadczenie samo i przymioty jasnego i pewnego rozumu ustaliły w nim ten dar szczególny. Prace jego i otrzymane przez nie w Konstantynopolu skutki, uznane i należycie ocenione przez Katarzynę II, utorowały mu drogę do godności Wice-kanclerza. Tu słabość zdrowia zatrzymała chwilowo bieg jego służby. Lecz w początkach panowania Cesarza Alexandra osobistą ufnością jego będąc znowu przyzwanym do czynnego działania, wrócił do dawnego zawodu, w urzędzie Ministra Spraw Zagranicznych.»

«W 1802 roku, kiedy się rzecz toczyła o ustanowieniu Ministerstw, xiążę Koczubej, mający nader bliski udział w skreśleniu planów ku temu celowi zmierzających, oświadczył chęć przejścia do innego rodzaju służby; powierzono mu więc Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Tu, na nowem polu, siły jego ożywiły się, zdolności rozszerzyły się wraz z nowym obrębem działania. Okres jego zarządu odznacza się wielką liczbą ważnych postanowień we względzie ogólnego w Państwie i szczególnego w gubernijach urządzenia. Pracowitość jego zdawała się niezmordowaną; tylko choroba mogła jej tamę położyć; tylko niebespieczeństwo życia zdołało oderwać go od interesów, jakoż i oderwało. Ale niebespieczeństwo przeszło i on objął znowu wodze tegoż samego Ministerstwa. Tu klęska domowa, dotknąwszy go ciężkiem strapieniem i zwątliwszy fizyczne siły jego, sprowadziła konieczność szukania ulgi w cieplejszych strefach.»

«Spełniwszy obszerny zawód służby, wypłaciwszy dług ojczyznie, jeżeli tylko podobna całkowicie go wypłacić,

Koczubej mógłby już był myśleć o spoczynku. Lecz wieść o nastaniu nowego panowania, myśl że może mu być użytecznym, wszelkie inne przemogła w nim względy. W 1826 roku wezwanym został przez N. Cesarza Jmci do przewodniczenia w Radzie Państwie i w Komitecie Ministrów. Tu, równie jak wszędzie, tenże sam przenikliwy i pewny sposób widzenia rzeczy, zdolny oddzielać ich istotę od różnostronnych rozgałęzień; taż sama władza wykrywania w najzawilszym przedmiocie prostych, składowych jego pierwiastków; tenże sam dar porównynia, kojarzenia, godzenia zdań rozróżnionych,—lecz wszystko to do wyższego jeszcze niż dawniej podniesione stopnia, przez długoletnie doświadczenie, zbogacone znajomością niezliczonych okoliczności miejscowych, i, co w wyższej sferze interesów nie małej jest wagi, przyobleczone w nadobne formy delikatnych przyzwoitości a razem ugruntowane na nieograniczonem przywiązaniu do Monarchy, na miłości ojczyzny, na zaufaniu powszechnem, które mu jednały czystość, prawość i wzniosłość jego charakteru.»

«Łaska i przychylność Cesarza odpowiedniemi były tym wysokim zaletom. Nad wszystkie jawne oznaki godności i honorów, któremi mąż ten był obdarzony, najmilszém mu było: niezmienne zaufanie i osobisty szacunek N. Pana, które aż do grobu mu towarzyszyły. *(G. P.)*

— Do Petersburga przybyli: 21 b. m., s Odessy, obywatel *Krysiński;* z Wilna, tameczny kupiec *Szpakowski;—23go,* ze stacyi Taurogien, Jenerał-piechoty hrabia *Zakrewski;—25go,* z Oszmiany, dymis. R. Hon. *Ciechanowicz;* z Dzisny, obyw. pow. Wilejskiego *Koziełło;* z Witebska, dymis. Sztabs-kapitan *Szulakiewicz.* Wyjechali: *21go,* do Moskwy, Zwienigorodzki pow. Marszałek Radca Koll. *Atsufiew;* do Zwienigorodki, tameczny Pocztmistrz Radca Hon. *Grabowski.*

OGŁOSZENIE.

«Roku 1834 Czerwca 9 dnia Komisya Likwidacyjna gubernii Grodzieńskiej po uczynionych już wezwaniach odebrawszy nowe uwiadomienia o osobach uczęstniczących w byłém buntowniczem powstaniu, których majątki uległy konfiskacie, i sporządziwszy z tego listę na zasadzie Najwyżej utwierdzonych 28 Czerwca 1832 r. § 13 prawideł dla Likwidacyi długów wzmienionych osob, objawia co następuje:

1) Ażeby Kredytorowie uprzednich właścicieli poniżej tego ogłoszenia wyrażonych, nie czekając terminu należących im wypłat, przedstawiali swe pretensye dawniejszej Komisyi, ci co są w Rossyi i Królestwie Polskiém najdalej w sześć, a zostający w obcych krajach najdalej we dwanaście miesięcy licząc od pierwszego wyjścia z druku tego ogłoszenia w którejkolwiek z publicznych wiadomości obu stolic, albo w jednej z gazet Warszawskich, lub w Kuryerze Litewskim. S tem oraz ostrzeżeniem, że z liczby obligowych bezspornych zapisów, nie obespieczonych zastawnym prawem, te tylko do massy długów mających być wypłaconemi przyjęte zostaną, które przed nastaniem zaburzeń w granicach Rossyjskich, przepisaną prawem formalnością są upoważnione. W Królestwie zaś Polskiém, lub w obcych krajach chociażby i były przyznane ulegają znikczemnieniu.

2) Ażeby nie opuszczając tegoż sześcio-miesięcznego terminu, osoby prywatne, oraz Kościoły, Klasztory, Naukowe, Dobroczynne i dalsze zakłady, tudzież Izby Powszechnej Opieki objawiły o należnych im z dóbr kdnfiskowanych opłatach.

3) Ażeby dłużnicy byłych właścicieli, których obligom upłynęły termina, stawili się z wypłatą należnych summ: dalsi zaś, ażeby w ciągu oznaczonego sześcio-miesięcznego terminu oznajmili niniejszej Komissyi o liczących się na nich pretensyach.

4) Ażeby wszyscy mający w swém ręku ruchomy majątek, kapitały, albo jakiekolwiek dokumenta byłych właścicieli, lub należne im bilety i obligacye kredytowych zakładów przedstawili to wszystko w tymże sześcio-miesięcznym terminie do Komissyi, wespół z uwiadomieniem o stopniu pretensyj lub pobieranych z ich majątków korzyści przez byłych właścicieli dóbr konfiskowanych.

5) Ażeby komissye konfiskacyjne Gubernskie, Izby Skarbowe oraz Sądownicze i dalsze władze, w tymże sześcio-miesięcznym terminie uwiadomiły niniejszą Komissyą o wszystkich wiadomych im długach byłych właścicieli skonfiskowaoych majątków, oraz o wypłatach i uzyskaniach, które s tych dóbr należą; i przeciwnie o obligowych należnościach do różnych miejsc i prywatnych osób o ruchomym i nieruchomym majątku, o biletach i obligacyach kredytowych zakładów, nakoniec o korzyściach z dóbr skarbowych i prywatnych byłym właścicielom skonfiskowanych dóbr należnych i przez nich pobieranych.

6) Ażeby Sądownictwa niezwłocznie uwiadomiły o toczących się w nich sprawach obligowych i pretensyjnych, z różnemi osobami przez byłych właścicieli konfiskowanych majątków zaprowadzonych z pojaśnieniem do jakiej wartości jedne i drugie sprawy dochodzić mogą; i na jakich mianowicie opierają się dokumentach.

7) Nie wypełniający obowiązków w tem ogłoszeniu wyrażonych ściągają na siebie odpowiedzialność i następstwa te wszystkie, jakie w ogólności są przepisane dla osób nie kupieckiego stanu, które w terminie przez ogłoszenie naznaczonym nie objawiają kredytnych swych pretensyj, oraz którzy są winnymi za utajenie należnych wypłat, majątków, kapitałów i dokumentów.

Osoby zamieszczone do 1go i 2go rzędu buntowników, których majątki zalecono konfiskować są następne:

W gubernii Grodzieńskiej.

Adamowicz Teodor.—Adamowicz Józef.—Ambrożewicz Józef.—Aresztowicz Alexander. — Antonowicz Mikołaj. — Ambrok Alexander, którego majątek Niekrasowszczyzna w powiecie Słonimskim dusz 3 zawierający zostaje w dożywotniem władaniu matki.—Abramowicz Felicyan.—Berezcy XX. Kartuzi, mieli w powiecie Prużańskim miasteczko Bereźę dusz 710, w Słonimskim Busiaż i Rynkowicze dusz 625.—Borejsza Napoleon, którego ojciec w powiecie Prużańskim posiada majątek Laskowicze w zastawie u Spinka będący. — Borejsza brat pomienionego Napoleona. Bohuszewski Szlachcic.—Bobilewicz Mikołaj.—Bobiński Maciej. —Bahrycewicz Franciszek.—Bukaty Eugeniusz.—Bohdanowicz Michał. — Buchowiecki Bolesław, za którego ojcem Alexandrem Buchowieckim liczy się majątek w powiecie Brzeskim, Hryszczyce zwany, dusz 161, i wolnych 3 zawierający. — Bułhak Alexander, którego majątek liczy się za Andrzejem Bułhakiem i Metropolitą Bułhakiem, za pierwszym w powiecie Słonimskim Siergiejewicze dusz 40 a za drugim Dobrzymol dusz 245 i miasteczko Mołczad. — Bohucki Józef xiądz. — Bołondowicz Szlachcic.—Brzozowski Andrzej.—Brochocki Władysław.—Bobiański Michał.—Byliński Józef.—Bobrowicki Bazyli.—Boruta Jan.— Bojło Józef. — Bonikowski Paweł.—Werbusz Rachmistrz obywatela Pusłowskiego.—Wolski Ignacy pod władaniem ojca w powiecie Nowogródzkim w okolicy Rusiłowce 82 morgi ziemi. — Wolski Oficyalista Pusłowskiego.—Wyganowski Adam.—Wierzbicki Xawery—Wasilewski Jan. — Wyganowski Łucyan. — Witkowski Ludwik.— Wroniewicz Piotr.—Wieliczko Fabian Student.—Węgielewicz Anastazy xiądz. —Wiesiołowski Alexander. — Wolmer Władysław którego ojciec w powiecie Grodzieńskim posiada folwark Ostrowek.—Wincza Kazimierz. — Wysocki Alexander.— Wybranowski Jan.—Wybranowski Michał.—Wasilij Stefan. —Wysocki Franciszek.—Wencetowicz Justyn. — Wasiłek Bazyli.—Halicki Szlachcic.—Głowacki Franciszek.—Gamski Adam.—Hudyski Konstanty.—Hryniewicz Paweł.—Hawryłowicz Jan.—Gdadiński Józef.—Garczyński Salezy xiądz.— Gaworski Adolf.—Hlebowicz Bartłomiej. — Golębiowski Józef.—Gorecki Antoni. — Horainowie Tadeusz i Michał

posiadali majątek Kołonna i folwark Łaszewicze w powiecie Wołkowyskim dusz 135. — Garczyński Józef. — Giryk Wincenty.—Gamski Antoni. —Hrehorowicz Michał. —Dombrowski Antoni miał u Urszuli Miłejkowej zabeśpieczonego na majątku Choroszewiczach kapitału 750 r. srebr. — Dębski Wiktor. — Dąbrowski Gasper.—Dłuski Onufry za którego ojcem liczy się majątek Lebiodka z 5 włościanami w powiecie Lidzkim.—Dobrosielski Klemens Akademik.—Dubieński szlachcic.—Douk Jan ze wsi Braszewicz,—Dzikucz Antoni.—Ejsymont Antoni.—Ejsymontowicz Jan miał w powiecie Słonimskim schedę z majątku Iwanowicz.—Jezierski Cypryan. — Żyromski Alexander.— Żydko Jan.—Zieleniewski Anzelm.—Zachwatowicz Jan.— Zawadzki Berejter.—Zawichniewicz Bonifacy, xiądz z powiatu Kobryńskiego.—Jodko Mikołaj.—Imbra Jan.—Jodko Erazm.—Iwanowski Ignacy.—Kwiatkowski Dominik.—Kuncewicz, pisarz majątku Duboy obywatela Korzeniewskiego. —Krupowicz Antoni. — Kołupajło Lucyan. — Krasowski Wincenty.—Kaszyc Felix. —Kozłowski Jan były strażnik puszczy Białowieżskiej.—Kiersnowski Franciszek, za którego rodzicami w powiecie Nowogródzkim liczy się folwark Darew.—Kazaryn Ludwik. — Kulikowski Michał. — Kulwiecz Józef.—Kobyliński Tomasz za którego ojcem w powiecie Lidzkim liczy się majątek Wersoka dusz 20.— Kowalewski Michał.—Korbutt Jan.—Kiersnowski Izydor.— Karęga Dominik, za którego ojcem liczy się w Powiecie Wołkowyskim majątek Ostrowczyce dusz 50.—Kawrowski Ignacy. — Kunachowicz Teodozy. — Kałużski szlachcic.— Korkuć Dyonizy.—Kalinowski Maciej.—Kuźmiński Stanisław.—Kozyrski Alexander.—Krupowicz August.—Klimowicz Michał.—Kadrys Symon.—Lewiński Maciej.—Leonowicz Alexander.—Łukaszewicz Antoni.—Lipnicki Dominik. —Liberczaj Józef.—Lambert xiądz zgromadzen. Kartuzow. —Łopata Michał.—Lewoniewski Piotr.—Liszewski Antoni. —Lipiński Wincenty.—Leszko Eliasz. — Ławrzyniec Andrzej.—Michniewicz Józef.—Matuszewicz Maciej.—Mokrzecki Ludwik; wedle wiadomości Izby Skarbowej Grodzieńskiej powinien mieć część z majątku Mokrzecz Moraczewszczyzna który należy do jego ojca Jakóba Mokrzeckiego i braci.—Markowski Felix.—Markiewicz Dominik.—Mogielnicki Alexander Student.—Mierzejewski Antoni.—Miłaczewski Michał którego ojciec w powiecie Słonimskim posiada majątek Blizna dusz 162 i wolnych 5.—Malewski Jan.—Matuszewicz Julian.—Matuszewicz Roman.—Niewiarowicz Michał.— Nowicki Felix.—Nowicki Michał.—Niedźwiecki Alexander Student.—Nowicki Bazyli.—Niemkowski Michał.—Olszewscy Tytus i Napoleon.—Obuchowski Kazimierz Student.—Ostrowski Kazimierz student.—Ostrowski Józef.—Olizarowicz Hilary. którego rodzice w powiecie Nowogródzkim mają folwark Przewłóka.—Oleszkiewicz Stefan.—Orański Antoni.—Okińczyc szlachcic.—Osiński Michał.—Okołomowicz Tadeusz.— Pusłowski Tytus. — Pietraszewski Teofil odstawny podporucznik Użymskiego Piechotnego pułku.—Popowski Adolf. —Puchowski Wincenty.—Pkolewski Franciszek. — Pilecki Stanisław.—Pilecki Konstanty którego ojciec w powiecie Nowogródzkim posiada folwark Wierzbnow.—Pilecki Paulin.—Protassewicz Ferdynand.—Pietrowicz Jakób. *(d. c. p.)*

Wilno. Tegoroczna Kwesta Wielkonocna na rzecz tutejszego Towarzystwa Dobroczynności przyniosła ogołem dochodu 1269 rubli 95 kop. srebr. Następujące są damy które zbierały tę kwestę: JJWW. hrabina Felicya *Platerowa*, hrabina z Wawrzeckich *Zabiełłowa,* z hrabiów Sołtanów *Faszczowa* i W. *Sidorowiczowa* Regentowa. *(K. L.)*

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 24 Czerwca. W izbie parów 20 b. m. lord Wharncliffe wniosł ażeby ułożono do Króla adress, s prośbą o mianowanie komissyi dla zastanowienia się nad stanem więzień i domów poprawczych we wszystkich miastach Królestwa W. Brytanii, nad rozdziałem więźniów i karnością, i dla rospoznania czyliby nie było użyteczną wprowadzić we wszystkich tych zakładach odmiany któreby ujednostajniły urządzenia wszystkich więzień w państwie. W obecnym stanie rzeczy są one tylko szkołami występków i służą ku mnożeniu liczby zbrodniarzy. Lord Melbourne, minister spraw wewnętrznych, uznając sprawiedliwość tych uwag, prosił jednakże lorda Wharncliffe ażeby przy wniosku swoim nie obstawał, gdyż jeden z komitetów mianowanych jeszcze za przedostatniej sessyi dostatecznie przedmiot ten zgłębił, i zalecał wielki gmach w Dartmoore, który już dawniej za więzienie służył, dla zrobienia w nim próby nowego systematu; rząd wniosek ten przyjął i zamierza prosić przed zamknieniem sessyi terazniejszej izbę, o wyznaczenie mu potrzebnej na ten przedmiot summy.

23*go*, margrabia Westminster wniósł powtórne odczytanie przyjętego w izbie niższej bilu o wyzwoleniu żydów i porównaniu ich w prawach z innémi mieszkańcami. Lecz bil ten, większością 130 głosów przeciw 38 odrzucono.

— W izbie niższej 20 b. m. P. Wood wniósł powtórne odczytanie bilu o dawaniu stopni uczonych dyssydentom. Po krótkich rosprawach przyjęto je większością 321 przeciw 147 głosom.

23*go*, posiedzenie prawie wyłącznie zajętem zostało rosprawami bilu o dziesięcinach w Irlandyi. W ich ciągu P. O'Connell odnowił powtórnie w rodzaju poprawy dawny swoj wniosek, ażeby wszelka pozostałość od summ jakie w Irlandyi na miejsce dziesięcin pobierane będą obraconą była, po zaspokojeniu potrzeb kościoła, na inne potrzeby publicznego użytku. P. Robert Peel, w długiej mowie zbijać się starał zasadę obracania dochodów kościelnych na inne potrzeby. Lecz P. O'Connell nastawał o podanie jego wniosku, który wreszcie odrzucony został większością 360 przeciw 90 głosom.

— Ostatniemi dniami P. Cutlar Fergusson mianowany został adwokatem jeneralnym, sir Leith Hay sekretarzem W. Mistrza artylleryi; PP. Ponsonby, R. Graham i G. Steevens Byng komissarzami skarbu. Oto jest spis członków terazniejszego gabinetu, stosownie do ostatnich mianowań:

Hrabia Grey, pierwszy lord skarbu, głowa gabinetu.
Lord Brougham; lord Kanclerz.
Margr. Lansdowne, prezes rady.
Hrabia Carlisle, lord prywatnej pieczęci.
Lord Althorp, kanclerz xięstwa Lancaster.
Lord Palmerston, minister spraw zagranicznych.
Lord Melbourne, minister spr. wewnętrznych.
P. Spring Rice, minister osad.
Lord Auckland, pierwszy lord admiralicyi.
Lord John Russel, jeneralny płatnik wojska.
P. Ellice, minister wojny.
P. Abercromby, jeneralny dyrektor mennicy.
Margr. Conyngham, jen.-dyrektor poczt.

P. Cutlar Fergusson, sędzia-adwokat jeneralny.
P. Baring, sekretarz skarbu.
Kapitan Byng } lordowie komissarze skarbu.
P. G. Ponsonby
P. R. Graham

27 *Czerwca.*
(*Przez statek parowy.*)

— Na jedném z ostatnich posiedzeń izby niższej P. Whitemore otrzymał pozwolenie wniesienia billu o założeniu nowéj kolonii angielskiéj, o któréj namieniliśmy w przeszłym numerze.

— W ciągu dwóch ostatnich dni przybyło z Lizbony, do Falmouth i Plymouth wiele okrętów z emigrantami. Jeden, z 200 Hiszpanami, odpłynął już do Hamburga. Admirał Napier z rodziną, przybył 25 b. m. na fregacie *Braganza* do Portsmouth—Wysiadając na brzeg był witany z największym zapałem i pozdrowiony salwą artylleryi. Po kilku tygodniach ma on wrócić do Portugalii.

— Depesza telegrafiiczna ministra wojny Freire oznajmuje, że wszyscy migueliści, a z niemi i 670 hiszpanów zostali już rozbrojeni i że xiążę Terceiry zajął Elvas 31 Maja.

— D. Miguel, który, jak wiadomo, na fregacie Stag, opuścił brzeg portugalski 6 b. m. ma się, jak mówią, udać do Malty.

— Podług otrzymanych z Lizbony 16, a z Oporto 19 bież. m. wiadomości, wszystkie miasta, jedne po drugiém, poddają się donie Maryi, tak iż można jéj władzę uważać za uznaną w całem Królestwie. W Lizbonie dotąd się zdarzają częste gwałty s powodów politycznych. Don Pedro rozpuścił gwardyą narodową Lizbońską, od 7000 ludzi, jako już niepotrzebną.

— Dzienniki Amerykańskie donoszą że rząd w Vera-Cruz wydał wyrok, znoszący wszystkie klasztory, i przysądzający dobra ich skarbowi. Gmachy klasztorne obrócone będą na szkoły i szpitale. Mówią tu o zakazaniu cudzoziemcom handlu szczegółowego, dla uspokojenia rozjątrzonych mieszkańców.

Paryż 23 *Czerwca.* Wszystkie dzienniki zajmują się jak najczynniej niedawno rospoczętemi wyborami członków nowego parlamentu. W Paryżu obrani dotąd zostali na deputowanych: PP. Jacqueminot, Jakób Lefebvre, Odier, Ganneron, Thiers, F. Delessert, de Laborde, de Schonen, K. Dupin, Demonts, Panis i Fremicourt; wszyscy, stronnicy ministerstwa. Podobnież i wybory na prowincyi, po większej części ministerstwu sprzyjają. Gabinet, w miarę ich odbywania się, otrzymuje o nich wiadomości bądź przez sztafety, bądź przez telegraf.

— Sąd izby parów wydał do 400 roskazów zatrzymania, rewizyi po domach, lub badań sądowych. Bióro jego zarzucone jest mnóstwem papierów, dokumentów i protokołów, których przejrzenie i odsądzenie znacznego wymagać będzie czasu. Liczba osób zatrzymanych od 11 Kwietnia tak w samym Paryżu, jak i w obrębie, przewyższa 960. Liczba zatrzymanych w Lyonie, od czasu wszczęcia się tamecznych rozruchów, dochodzi 1200. Mnóstwo rzemieślników ciągle opuszcza ostatnie z miast pomienionych.

— Piszą z nad granic hiszpańskich, pod d. 15 b. m., iż Quesada i Jaureguy znajdują się w Tolosa, z oddziałem liczącym do 7,000 ludzi, s których połowa jest Królewskiej gwardyi. Z innej strony Zumalacarreguy z 10 batalijonami nawaryjczyków, guipuzkoanów i alawów, pokrywa od kilku dni drogę s Pampeluny do wspomnianego miasta. Główna część sił powstańców skupioną jest teraz pomiędzy Iruzun i Lecumberry i rościągają się aż do Lissarza, o milę od Tolosy.—Quesada i Pastor wyciągnęli 14*go* s Tolosy w kierunku Vittoria z 5,000 ludzi.

26 *Czerwca* (*Przez statek parowy.*)

— Wybory do izby Deputowanych w ogólności bardzo są przyjaźne dla obecnego rządu. Oppozycya znaczną liczbę swych członków straciła.

— P. Genty de Bussy, namiestnik cywilny w Algerze został odwołany. Twierdzą, że xiążę Bassano mianowany tam będzie Wielkorządzcą.

— Xiążę de Frias poseł hiszpański i P. Allende wrócili już tu z Londynu.

— Monitor z d. 25 b. m. ogłosił konwencyą przyjaźni, handlu i żeglugi, zawartą między Francyą a Rzecząpospolitą Venezuelską.

— Część miasta Lyonu oświeciła się w tym miesiącu gazem.

— P. Rodriguez starszy, wice-prezes głównego konsystorza izraelskiego we Francyi, niegdyś Poseł na wielki Sanhedryn, zwołany w 1806 roku przez Napoleona, umarł w Bordeaux.

Z Hiszpanii.

— Królowa Jmć ozdobiła xięcia Talleyrand i P. Martinez de la Rosa orderem Karola III, a P. Moraes Sarmento, ministra Portugalskiego w Londynie, orderem Izabelli.

— Jenerał Rodil wyniesiony został na godność xięcia Kastylii a P. Palafox xięcia Saragossy; obaj będą mianowani Procerami. Jen. Carondelet otrzymał W. Krzyż orderu S. Ferdynanda, a PP. Aules i Latre order Izabelli.

— Statuta Królewskie i wyrok zwołujący Kortezów, 12 b. m. ogłoszone zostały uroczyście w Stolicy.

— Według urzędowych doniesień cholera pokazała się w całej Andaluzyi i miała nawet dójść do Manzanares. 10 bież. m. Dwór niespodzianie wrócił do Madrytu.

Saragossa 12 *Czerwca.* Fakcya Carnicera zniesioną została przez pułkownika Nogueras. Ten oficer, wspólnie z brygadyerom Emilio ogłosili amnestyą i wielkie mnóstwo powstańców stawiło się natychmiast ażeby z niej korzystać—Królowa-Regentka mianowała Komissyą dla przejrzenia i sprostowania praw cywilnych—Wyrokiem 7 b. m. dwudziestu plebanów i wikarych wygnani zostali z Hiszpanii — Korpus jen. Rodil nagłym pochodem powraca s Portugalii; 12 b. m. miał już być w Talavera de la Reina.

Berlin 2 *Lipca.* Król Jmć, 27 Czerwca przyjmował na posłuchaniu posła Sycylijskiego barona Antonini, który złożył swe listy wierzytelne. Wczora J. K. M. wyjechał do Toeplitz.

Bruxella 26 *Czerwca.* Król oczekiwany jest tu s powrotem z Anvers. 29 b. m. J. K. M. uda się do Paryża, skąd po kilku dniach powróci s Królową do Bruxelli.

— P. Serruys, sprawujący interesa Belgijów w Portugalii, złożył 16 Maja tamecznemu ministerstwu swe listy wierzytelne—P. Mary spraw. interesa w Brezylii złożył też swe pełnomocnictwa 15 Lutego i rząd Brazylijski mianował wzajemnie margrabię Lisbao spraw. interesa w Bruxelli.

Rzym 4 *Czerwca.* Ojciec Sw. mianował trzech nowych Kardynałów; są to prałaci Butiglia, Polidori i Canali. Biskup Amerykański Doktor England znajduje się teraz w Rzymie; pomyślny skutek missyi jego do Haiti, zjednał mu zupełne zadowolenie stolicy apostolskiej. Twier-

dzą że Papież ma zamiar mianowania trzech jeszcze Kardynałów z duchowieństwa angielskiego; wymieniają między innemi znanego uczonego, Doktora Lingard.

— Wezuwiusz jest zawsze w tym samym, groźnym stanie.

Nauplija 30 *Maja*. Powszechną uwagę zajmuje tu teraz process Kolokotróniego i Kolliopulos, oskarżonych o spisek przeciw regencyi Króla Ottona, który tém większej jest wagi iż obaj sądzeni byli jednémi z najgłówniejszych sprawców Greckiej rewolucyi. Badanie ich rospoczęło się 10 b. m., śród ogromnej rzeczy widzów, która się do sali sądowej zbiegła. Gdy oskarzeni w towarzystwie 8 żandarmów weszli, wszystkich oczy zostały na nich zwrócone. Odzież ich niezmiernie była brudna; pozapuszczali sobie brody i okazywali największą ku wszystkiemu obojętność. Kolokotroni cały czas bawił się ze swoim różańcem. Z przedwstępnych pytań okazuje się iż Kolokotroni urodził się 30 Kwietnia 1770 w Limpovii, prowincyi Gortyne; Kolliopulos zaś, mający teraz lat 50, we wsi Paloumpa, w Karytenie. Zresztą, tak własne ich zeznania, jak i zeznania licznych świadków, nie wielkich przeciw nim dostarczają dowodów. Głównym celem spisku o który są oskarzeni było jakoby ogłoszenie Króla Othona pełnoletnim i znfesienie Regencyi. Zdania względem stopnia ich winy nader są podzielone; większa atoli część ludu poczytuje wypuszczenie ich na wolność za rzecz dla kraju niebespieczną.—W mieście i okolicy panuje największa spokojność; słychać tylko o jakimś powstaniu w Maina, w skutek którego wysłano tam 1,200 świeżo do Patras przybyłych bawarskich ochotników.—W ciągu Wielkiego Tygodnia, 8 b. m., gillotynowano w Missolonghi ośmiu złoczyńców. Wszakże pomimo tego nowe bandy rozbojników ukazały się w Salonie i Epirze.—Pomiędzy samą Regencyą wkradły się nieporozumienia; obaj najmłodsi jej członkowie otwarcie się we wszystkiem hrabi Armansperg przeciwią. Najęli umyślnie dom dla publicznych posłuchań które się dotąd w mieszkaniu hrabi odbywały i ujęli mu summę 2,000 f. sterl. rocznie na ten przedmiot pobieraną.

Nowy-York 1 *Czerwca*. 5 z. m. okropna trąba powietrzna wyrządziła w Wirginii niezmierne szkody. Cały dzień był pochmurny; ale około 3*ej* s południa chmury te przybrały zupełnie czarną barwę, zerwał się wiatr, utworzyła się nagle w powietrzu trąba w kształcie przewróconego ostrokręgu i wszystkie chmury zdawały się zbiegać do jej wydrążenia. Trąba ta puściła się z zachodu na wschód, nie bawiąc nigdzie dłużej nad 2 minuty, i spustoszenia jej rościągały się wszerz na ¼ mili wirowego obrotu. Z wielu domów zaledwie widać fundamenta: ściany ich na wszystkie strony daleko porozrzucane zostały. Mieszkańcy którym się udało z walących się domów wymknąć na wolne powietrze, albo pozabijani zostali miotanémi naokoło ich szczątkami, albo przynajmniej ciężko pokaleczeni. Wielkość szkód przez straszny ten fenomen sprawionych nie jest jeszcze ocenioną.

— Senat przyjął większością 25 przeciw 18 głosom podany przez P. Clay wniosek, którym przygania się odebraniu z Banku Stanów depozytów rządowych, i nakazuje zwrócenie ich przed d. 1 Lipca b. r. Krok ten stawi senat w otwartej wojnie nietylko s prezydentem, ale i z drugą gałęzią krajowego zarządu.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Podług listów z Nauplii od 5 b. m. hrabia Armansperg miał otrzymać pozwolenie złożenia godności Prezydenta Rządu Grecyi.

— Znany poeta angielski Campbell ukończył opisanie życia sławnej aktorki Pani Siddons.

— Na początku bież. m. P. Buckingham podał izbie niższej parlamentu angielskiego wniosek, w skutek którego, po niejakich rosprawach, większością głosów wyznaczonym został komitet do wyśledzenia przyczyn powiększania się w Państwie Wielkiej Brytanii nałogu pijaństwa, i obmyślenia środków na jego zatamowanie. Wyrachowania które s tego powodu P. Buckingham przedstawił są prawdziwie zatrważające. Oto są główniejsze ich wypadki. We 14*stu* celniejszych szynkach dżynu, czyli wódki jałowcowej, w ciągu jednego tygodnia było przychodzących 269,438 mężczyzn, 180,993 kobiet i, co najsmutniejsza, 142,453 dzieci. W najbardziej uczęszczanym s tych szynków, w ciągu *jednego dnia* było 2,880 mężczyzn, 1855 kobiet i 289 dzieci. W Szkocyi i Irlandyi nie lepszy jest stan rzeczy. W Edinburgu w ostatnim roku otwarto 736 nowych handlów trunkowych, co daje stosunek po jednym takowym handlu na każde 15 familij. W Ulster na 30 szynkarzy wypada jeden piekarz. W Leeds jest 297 szynków wódczanych a 285 piwnych, i w nich wyprzedano w ostatnim roku trunków na ogromną summę 370,632 funt. sterl. (8,265,800 r. ass.) P. Buckingham odwoływał się do pomyślnych skutków otrzymanych w Ameryce przez towarzystwo trzeźwości, (o którem wspominaliśmy w Tygodniku), które tego już dokazało że w trzech stanach Amerykańskich wszystkie handle trunkowe zostały zamknięte.

— Wiadomo że były angielski Minister osad, P. Stanley, opuścił urzędowanie jedynie dla tego, iż się nie zgadzał na środki, jakie większość gabinetu przedsięwziąść zamierza w celu urządzenia dochodów duchowieństwa anglikańskiego w Irlandyi. S tego powodu gazeta Spectator mocno sobie z niego żartuje. Przypomina iż P. Stanley w młodości swojej napisał xiążkę religijną dla dzieci, pod tytułem: *Rozmowy o przypowieściach nowego testamentu;* trudno zgadnąć, powiada Spektator, dla czego między niemi nie znajduje się przypowieść o kupczących w kościele, których Chrystus biczem rozegnał? Może ta allegorya była trudniejszą nad inne do wytłumaczenia dzieciom, albo może przypominała samemu Panu Stanley że należy do familii, która używa prawa kollacyi beneficyów protestantskich, na summę 18,000 funtów rocznego dochodu!

— Z dokumentów złożonych parlamentowi angielskiemu wypadają następne podania o liczbie ludzi obwinionych i skazanych za występki w Angli i Wallii w ciągu 1832 roku. Ogółem obwinionych było 20,829 osób, w tej liczbie 3,343 kobiet; s tych 14,947 uznano za winnych i skazano na różne kary. Na śmierć sądzono 1449, s których 54 tylko odniosło tę karę; stosunek więc wyroków zapadłych do wykonanych jest jak 1 do 27. W ciągu zaś siedmiu lat, od 1826 r. po 1832, stosunek

ten był większy, to jest jak 1 do 23, albowiem w tym okresie na 9729 wyroków śmierci, było 414 exekucyj.

Z liczby innych osądzonych 546 skazano na wieczne zesłanie, 764 na 14toletnie, a 2603 na 7mioletnie. 7644 uległo sześciomiesięcznemu lub krótszemu nawet więzieniu, chłoście i innym pomniejszym poprawczym karom.

Liczba sądzonych w samym Londynie i hrabstwie Middlesex wynosiła 3739, s których kobiet była część czwarta, nie jak w prowincyach szósta, to jest 866. Ze 2653 uznanych za winnych 120 było skazanych na karę śmierci, a 6 ją odniosło, co daje stosunek jak 1 do 20. Stosunek exekucyi zmniejszył się znacznie od roku 1829. W tym bowiem roku prawie ⅕ zapadłych wyroków była wykonywana.

W Szkocyi, liczba sądzonych w 1832 roku wynosiła 1898 mężczyzn i 533 kobiet. Uznanych za winnych i skazanych na kary było 1599, co, na ludność Szkocyi 2,100,000 dusz, daje stosunek jednego skazanego, na 1,300 mieszkańców, kiedy takiż stosunek w Anglii wynosi 1 na 1,000.

W Irlandyi było sądzonych ogołem 13,929. Ta ogromna liczba zawiera najwięcej przestępstw politycznych, popełnionych w rozruchach które ten kraj w 1832 roku trapiły. O liczbie i stosunku skazanych do obwinionych nie złożono wyrachowania.

— Umarł ostatniemi czasy w Irlandyi biskup Katolicki Dr. Doyle.

— Rada municypalna w Bazylei (Bale) postanowiła niedawno że katolicy nie będą mogli nabywać praw obywatelstwa w tém mieście. W celu wynagrodzenia ich za to, Rada uczyniła dodatkowe postanowienie, że katolicy, którzy oddadzą ważne dla kraju usługi, nabędą przez to prawa prowadzenia jakiegokolwiek przemysłu, bez żadnej do skarbu opłaty.

— Hrabia Münch Bellingshauzen, minister Austryacki, Prezes Sejmu związku niemieckiego, mianowany został przez Cesarza Jmci Wice-kanclerzem Państwa. Twierdzą iż następcą jego na Sejmie będzie P. Wagemann, W. Sędzia Królestwa Czeskiego, albo baron de Wessenberg.

— Feldmarszałek Demeter baron Radossewicz de Rodos, dowodzący w Esklawonii, mianowany Wice-prezesem Rady Wojennej w Wiedniu.

— Na posiedzeniu towarzystwa starożytności w Rzymie, sławny antykwariusz P. Visconti czytał ciekawą rosprawę o Necropolis, czyli mieście żałobném Cervateri, które teraz właśnie zwiedził, a które dotąd opisane nie było. Ażeby dać wyobrażenie o rzadkościach jakie się znajdują w tym niezmiernym zbiorze grobów, P. Visconti złożył towarzystwu czarę, wyobrażającą Jazona, ocalonego przez Minerwę, w chwili kiedy smok-strażnik złotego runa już go miał pochłonąć. Ta wersya, tak różna od téj, jaka była przyjęta u wszystkich pisarzy greckich i rzymskich, świadczy o wielkiej starożytności naczynia, równie jak i o tém, że sztuki kwitnęły we Włoszech daleko przed tym czasem, kiedy tam z Grecyi były zaniesione.

— Ważne starożytności odkryte zostały na wyspie Ceylan, w okolicach Topary. Znaleziono świątynie w krąg budowane, wysokie na sto stop i otoczone tumulusami, jak u wszystkich prawie dawnych narodów. Ale najszacowniejszém jest odkrycie kolosalnego posągu, pięknych kształtów i przeszło 50 stóp wysokiego, przed którem klęczy inny mniejszy. Wielki posąg ma wyobrażać bóstwo Budda. Oba zaś są wykute ze skały i nasadę jéj mają za podstawę.

— Król Jmć Wirtemberski wyjechał do Castellamare, gdzie ma używać kąpieli morskich.

— W samej tylko Kopenhadze wychodzi 40 dzienników, s których pięć traktuje wyłącznie o teologii, cztéry o medycynie i chirurgii, (s tych jest jeden homeopatyczny), jeden o historyi i jeografii.

— Wyszło nakoniec w Londynie wielkiej wagi dzieło: *Historya rewolucyi 1688 roku*, która tak wielki wpływ miała na losy Anglii. Dzieło to sprawiło największe wrażenie. Autor jego P. James Mackintosh, zmarły w roku 1832, pracował nad niem przez całe swe życie i szczęściem ukończył je przed samą prawie śmiercią. Miał on pod ręką mnóstwo dokumentów dotąd nieznanych i innych autentycznych materyałów, które wiele miejsc téj epoki właściwem objaśnią światłem.

— Cło ogromne które się płaci w Anglii od drzewa budowlowego, przychodzącego z Baltyckiego morza, i pozwolenie przywożenia tegoż drzewa bez cła s osad angielskich w Ameryce, zrodziło, jakeśmy już raz w Tygodniku namienili, szczególny rodzaj przemysłu. Kupcy, naładowawszy swe okręty drzewem na wybrzeżach morza Baltyckiego, wiozą je do Ameryki, i stamtąd przybywają bez cła do Anglii. Parlament zwrócił niedawno na to uwagę, zatrwożony postępami które ten handel czynić począł. W ostatnich bowiem trzech leciech przybyło tym sposobem z drzewem 28 okrętów, podejmujących 7172 tonn.

— Summa 130,000 funt. sterl. wydaną została eskadrze Królowy Portugalskiéj, pod dowodztwem Admirała Napier, jako nagroda za wzięty w bitwie 5 Lipca 1833 okręt Don Miguela. S tych 16,000 f. wypada na część Admirała; kapitanom dostanie się po 2,000, porucznikom po 800, midshipmanom po 300, felczerom po 500, majtkom po 200 funtów.

— W Valenciennes, we Francyi, niejaki Delville, zabił własną matkę kilkunastu uderzeniami kija żelaznego w głowę. Przybyli na krzyk sąsiedzi już tylko szczątki głowy znaleźli. Zabójca z najzimniejszą krwią na czynione mu pytania odpowiedział: «matka i ja byliśmy nadto ubodzy; taki stan nie mógł trwać dłużej; trzeba było skończyć jakkolwiek.»

— Niejaki Müller, starzec siedmdziesiątletni, skazany już w 1826 roku za sfałszowanie podpisu, stawał znowu przed sądem policyi poprawczéj Paryskiéj, oskarżony o kradzież, z oszukaństwem połączoną. Zamawiał w restauracyach obiady na kilka osób, które kazał przynosić do najętego na ten cel mieszkania; potém odsyłał pod różnemi pozorami służącego, sam zaś umykał zabrawszy srebro stołowe. Skazany na 6 lat więzienia, Müller głośno się roześmiał, mówiąc iż nie usłucha wyroku, bo nie będzie żył tak długo.

— Wyrachowano iż w Londynie jest 1,200 takich złodziejów i oszustów s professyi, którzy mają własne pojazdy i piękne konie i bywają przyjęci w towarzystwach.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 28-го Іюня, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.